Nro. 30.

# DZIENNIK
## PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 7go Lutego 1795.

### *Gazety.*

### ANGLIA.

Nie będzie od rzeczy umieścić tu obszerniey nadmienione tylko nie dawno głosy członków Parlamentu względem ciągu dalszego woyny. Między innemi Marquis *Lansdowne* mówił: „Jam się zawsze przeciw woynie protestował w roku 1793, i 94., odwołuię się na dowody przywiedzione odemnie w ten czas, któ-

rych, ponieważ zgodne ſą z zdrowym rozumem, nakoniec uſłuchać podobno potrzeba będzie koniecznie. Wſzakże nigdy tak niezmierney potęgi *Anglia* nie wyſtawiła w pole, iak w roku przeſzłym, a z iakimże ſkutkiem? Odpowiedź na to, ieſt krytyką naylepſzą Miniſtrów naſzych. *Nie ma iuż na ziemi tey armii, lecz przenieſiona ieſt do Boga, i policzona między oyce ſwoie.* Wielki Boże! 100;000. ludzi, a nigdzie nic nie dokazało. Któż to kiedy ſłyſzał? Tak ieſt: a dla czego? bo grenadyerowie naſi ſą inwalidzi, a officyerowie chłopcy. — Porówaaymyż teraz z tém co przeciw nam *Francuzi* dokazali, a bardziey nas zadziwi. Wſzak oni w przeſzłym 1794 Roku 23. fortec bombardowali i odebrali, 6. formalnych batalióv wygrali, zdobyli 2803. armat, 6,000. naylepſzych żołnierzy wzięli w niewolę, podbili pod ſwoią moc 144. miaſt większych i mnieyſzych, nie rachuiąc bynaymniey tego, co nie dawno w *Hiſzpanii* zdobyli. Hiſzpania prawie cała teraz ieſt w ich mocy. Wſzakże wiadomo: że tam tylko 4. ieſt fabryk armatnich, dwie z tych wzięli Francuzi, a trzecia niedaleko *Pampluny* do tych czas bydź muſi w ich ręku, więcey powiem: że

że tylko iedna pozoftaie w *Hiſzpanii* forteca, ktòrey Francuzi nie maią. Jeśli zaś to naſtąpiło w ten czas, gdy Francuzi prowadzili woynę z całym światem, a cóż dopiero będzie, gdy zawrą z *Hollandyą* pokóy, a pod pozorem neutralności przez nię wſzyſtkiego nabywać będą, czego tylko zechcą? Pewnie w ten czas ſkłonnieyſzemi będą do pokoiu z nami, gdy tenże uproſi ſobie od nich Hiſzpania? albo gdy *Włochy* całe opanuią?

W *Niemczech* ſamych wotuie naywięcey Xiążąt na pokóy, wyiąwſzy Elektora *Hennowerſkiego*, i kilku innych temu ſię ſprzeciwiaiących. — Mamy, mówią Miniſtrowie kredyt, ależ kto ſtoi uważać powinien, aby nie upadł, im więkſzy ieſt kredyt, tém więkſzém bankrutſtwem ſtać ſię może. Ale możemyż zdobycze naſze nazad oddać Francuzom? Zaiſte nie oddamy im wyſp cukrowych, ponieważ tym czaſem ſami odbiorą. A *Korſykę?* o luba *Korſyka!* poſłuchaymy co oniey *Volney* mówi: „ Wyſpa ta w czaſie pokoiu dzieſięć razy więcey koſztowała *Francuzów* iak przynoſiła zyſku. Danin, i podatków

ra-

zachowano corocznie na 300,000. liwrów, lecz i tey ſummy przez trzy lata nie wypłaciła, zkąd Roku 1793go zmnieyſzone były dla tego o trzecią część podatki. Myta nie więcey przynoſzą, iak ile potrzeba na opłacenie urzędników.

Przeciwnie na tey wyſpie trzymaią 2. ieneralnych Adwokatów i 2. Dyrektorów, i opłacaią. Nie ma tam żadnego xięgarza, i tylko iedna ieſt drukarnia należąca do Rządu. Gdy odprawiaią ſię ſeymiki dla obierania, w tedy *Korſykańczyk* przybywa uzbroiony ſzablą, i piſtoletami, który nawet za pługiem chodąc nożem i piſtoletami bywa opatrzony. Kommunikacya na lądzie czaſem przez 3. mieſiące bywa przerwana, a wſzyſtkie towary nawet ſiarkowane nici z *Genuy*, i z *Livorno* bywaią przywożone. „ Otoż to ieſt rys dokładny charakteru Narodowego, kultury, i przemyſłu Korſykanów! Mamy tedy obfitą kopalnię, i nieoſzacowaną wyſpę *Korſykę*. Smieſzna ieſt rzecz nakoniec twierdzieć: że czyniąc wprzody propozycye pokoiu byłoby ſię nam upadlać. Traktat dopiero z *Ameryką* zawarty po-

wi-

winienby przypomniec Miniſtrom: iak bezpożytecznie niegdyś uſiłowali wieść woynę z *Ameryką*, i że byłoby z większem ſzczęściem dla *Anglii*, gdyby błąd ſwóy wcześniey uznali byli. „

Gdy Graf *Mannsfield* twierdził: iż Francya nie może długo pociągnąć woyny będąc wyniſzczoną.

Na to wnióſł Graf *Lauderdale*: „ Już to przez 3. lata mowią: że opór *Francyi* nie długo trwać może, a wſzakże świat cały widział, i doświadczył: że ſyſtema rządu kraiowego nie miało żadnego wpływu do operacyi woiennych *Francuzkich*. Walczyli oni, i zwyciężali pod Déſpotyzmem *Robeſpierra*, tak, iak teraz zwyciężaią, gdy łagodnieyſze ſyſtema górę wzięło. A długoż to ieſzcze Miniſtrowie publicznie w tey mierze ſobie ſamym ſprzeciwiać ſię będą? Raz mówią: *chcecież ſię upadlać, i proſić Francyi o pokóy, gdy ieſt wyniſzczona, i ſama w krótce pokoiu ſzukać muſi.* A zaraz potém: *cóż pomoże, mówią, aczbyśmy Francyi ofiarowali pokóy, wſzak widać: że ona go nie chce?* Znowu

wu mówią: *Francyi ufać nie można, aczby zawarła pokóy*, lubo dokładnie widzimy: że Francya wszystkim neutralnym Mocarstwom nayściśley wierności, i szczerości dochowuie.

Przypatrzywszy się temu dokładniey poznać można: że Ministróm o nic więcey nie idzie, iak, aby z końcem woyny nie stracili urzędów swoich. „

## *Z Londynu dnia 9. Stycznia.*

Wczoray Izba niższa rezolwowała 100,000. woyska morskiego na ten rok, to iest: 15,000. żołnierzy, a 85,000. maytków. Kosztuie to pół siodma milliona funt. szter. Podobnież taxy różne są na ten rok pozwolone, a przy wszystkich sporach do tych czas partya oppozycyina w głosach tak się miała, iak 1. do 5. Jeżeli opuścimy to wszystko co tylko Anglików może interessować i co iest osobistością, to co i obcym wiedzieć iest rzeczą pożyteczną ściągnąć można do następuiących rzeczy: Partya oppozycyina bardzo naprzeciw temu nastawała:

ła: że Cesarzowi chcemy pożyczyć 6. mill. funt. szter. Mowiono: „ W Cesarskich kraiach własnych iest dosyć maiętnych ludzi, a czemuż ci mu nie pożyczaią, czemuż na to potrzebne iest nasze pośrzednictwo i poręka? podobno dla tego: ponieważ to nie tak będzie pożyczka iak raczey *Subsidium*, które Cesarzowi damy, a za cóż? aby ieszcze rok woynę z Francuzami ciągnął. A cóż ztąd wyniknie? aczby się tak rzeczywiście stało? na cóż się obrócą te 6. milliony? wieleż woyska powinien będzie Cesarz wyprowadzić w pole? możeż że wystawić? albo będzież mógł ie wyżywić, gdy *Francuzi Holladyę i Ren* opanuią? „

Pan *Pitt*, na to tylko tyle odpowiedział: że to wszystko swego czasu może bydź roztrząśnione, i rozważene, i że dnia 21. t. m. interes pożyczki Izbie niższey przełożyć zechce.

Przy tey okoliczności pytano się także Ministra: wiele subsydyów Królowi *Pruskiemu* w roku przeszłym danych było? Na odpowiedział: 1. mill. 200,000. funt. szter.

Pytano się także : ażaliby i to była prawda? że Anglia dla *Hessów i Darmstadtczyków* na żołdzie *Angielskim* będących, prócz kosztów werbunkowych, umundurowania, i subsydyów za każdego żołnierza na placu lub w Lazarecie umieraiącego 30. funt. szter. płaci? To nie iest tak zupełnie, odpowiedział Minister, ale prawdziwą iest, i słuszną rzeczą; abyśmy za tych posiłkowych żołnierzy naszych, ktòrzy giną pewną nadgrodę dali.